

Numer 03/2021 (235)	01. 04. 2021
E-mail: ptmrc@atlas.cz	Strona internetowa - www.medics.cz/ptmrc lub ptmrc.virt.cz

Myśli miesiąca:

"Znicestwić żadnego narodu nikt nie podola
bez współdziałania obywateli tegoż narodu".

C.K. Norwid

**Kiedyś ludzie umierali za wolność.
Dziś pozwolili sobie ją zabrać w przekonaniu, że nie umrą.**

Vaclav Vydra

Szanowne koleżanki, koledzy,

dziwny czas rzucania nas na kolana trwa. Jak długo te wszystkie zakazy potrwają
podpowiada wszytkowiedzący internet.

Rząd gdy pytasz ile
jeszcze potrwają
restrykcje:



Znalazłem też tam, jak to się ładnie mówi ku pokrzepieniu serc, myślę, że ciągle aktualne
wiersze.

Do prostego człowieka

Julian Tuwim

Gdy znów do murów klajstrem świeżym
Przylepiać zaczną obwieszczenia,
Gdy "do ludności", "do żołnierzy"
Na alarm czarny druk uderzy
I byle drab, i byle szczeniak
W odwieczne kłamstwo ich uwierzy,
Że trzeba iść i z armat walić,
Mordować, grabić, truć i palić;
Gdy zaczną na tysięczną modłę
Ojczyznę szarpać deklinacją
I łudzić kolorowym godłem,
I judzić "historyczną racją",
O piędzi, chwale i rubieży,
O ojcach, dziadach i sztandarach,
O bohaterach i ofiarach;

Gdy wyjdzie biskup, pastor, rabin
Pobłogosławić twój karabin,
Bo mu sam Pan Bóg szepnął z nieba,
Że za ojczyznę - bić się trzeba;
Kiedy rozścierwi się, rozchami
Wrzask liter pierwszych stron dzienników,
A stado dzikich bab - kwiatami
Obrzucać zacznie "żołnierzyków". -
**- O, przyjacielu nieuczony,
Mój bliźni z tej czy innej ziemi!
Wiedz, że na trwogę biją w dzwony
Króle z panami brzuchatemi;
Wiedz, że to bujda, granda zwykła,
Gdy ci wołają: "Broń na ramię!",
Że im gdzieś nafta z ziemi sikła
I obrodziła dolarami;
Że coś im w bankach nie sztytuje,
Że gdzieś zwęszyli kasy pełne
Lub upatrzyły tłuste szuje
Cło jakieś grubsze na bawelnę.
Różnij karabinem w bruk ulicy!
Twoja jest krew, a ich jest nafta!
I od stolicy do stolicy
Zawołaj broniąc swej krwawicy:
"Bujać - to my, panowie szlachta!"**

Wiersz został opublikowany 27 października 1929 w dzienniku „Robotnik”, wydawanym w Warszawie. Wiersz spotkał się ze zdecydowaną reakcją pravicowej krytyki, która zarzucała autorowi, że zachęca do niszczenia polskiej broni (*Różnij karabinem w bruk ulicy!*) i do dezercji. Autor w odpowiedzi stwierdził m.in.:

W wierszu moim zwracam się wyraźnie do wszystkich narodów, aby w chwili decydującej przeciwstawiły się wojnie zaborczej, którą – jak dzisiaj każdy człowiek uczciwy i rozsądny – uważam za zbrodnię. Absurdem jest przypuszczać, że nie odczuwam czci dla bohaterstwa w obronie niepodległości kraju.

Julian Tuwim, *Robotnik*, 3 listopada 1929

Który skrzywdziłeś

Cz. Miłosz

„Który skrzywdziłeś człowieka prostego,
Śmiechem nad krzywdą jego wybuchając,
Gromadę błaznów koło siebie mając
Na pomieszanie dobrego i złego.
Choćby przed tobą wszyscy się skłonili
Cnotę i mądrość tobie przypisując,
Złote medale na twoją cześć kując
Radzi, że jeszcze jeden dzień przeżyli.
**Nie bądź bezpieczny. Poeta pamięta
Możesz go zabić - narodzi się nowy,
Spisane będą czyny i rozmowy.**

**Lepszy dla ciebie byłby świt zimowy
I sznur i gałąź pod ciężarem zgięta „„**

Wracając z krainy poezji na ziemię stwierdziłem, że w kowidowym roku jakoś nie mówi się o ekologii. By trochę przygrzać ten temat to załączam ciekawy artykuł z czasopisma Komputer o tym, o czym ekologowie raczej nie chcą rozmawiać i omijają go z daleka, a jest nim elektrosmog, który, mam wrażenie bardzo negatywnie wpływa na nasze zdrowie. Drugim eko tematem jest biznes maseczkowy, który ma się bardzo dobrze. Podobno wg różnych badań na całym świecie zużywa się ich około 129 miliardów za miesiąc. Są one w większości produkowane z plastikowych mikrowłókien, które w biologiczny sposób są niezniszczalne. Zużyte rozkładają się na drobne plastikowe mikrocząsteczki. Dochodzi do skażenia na wielką skalę środowiska, w którym żyjemy. Powietrza, wody, w wyniku czego cierpi cała flora i fauna. Ciekawe, że wszyscy tzw. obrońcy przyrody nabrali wody w usta. Nikt nie mówi o recykacji czy odpowiedniej utylizacji. Do tego dodajmy zużyte testy i mam wrażenie, że spalanie węgla to jakiś mały pikus.

28.03.2021

Józef Słowik

W tym miejscu przymierzam się do złożenia życzeń s okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego. Nie wiem jednak jak się do tego zabrać. Wydaje mi się, że tym razem tradycyjne formułki nie bardzo się nadają.

To, co chciałbym Wam pożyczyć, skreśliła bezlitośnie demokratyczna autocenzura.

Pozostaje mi tylko, jak nas przyzwyczajają do wszelkiego rodzaju samoograniczeń, samotestowania, poprosić Was żebyście sami sobie złożyli życzenia, takie, które promyk zmartwychwstania przemienią w lawinę...

W imieniu Rady PTM

Józef Słowik

Zaproszenie

**Dzięki budowaniu nowego społeczeństwa obywatelskiego spotkania
naszego towarzystwa nadal są zabronione.**

Sprawy organizacyjne

Składka członkowska na rok 2021 wynosi dla wszystkich członków 100 Kč. Składkę można uiścić na naszych spotkaniach lub przesłać na konto PTM

2701840036/2010, FIO Banka.

Jako symbol zmienny (variabilní symbol) prosimy podać datę urodzenia w formacie DD MM RRRR – dzień-miesiąc-rok!

PROSIMY o aktualizacje danych kontaktowych – zmiany adresu, adresu poczty elektronicznej itp.! Odpowiedni formularz jest dostępny na naszej stronie www.medics.cz/ptmrc lub ptmrc.virt.cz. Prosimy o przesłanie na adres PTM w RC, 737 01 Český Těšín, ul. Hrabinská 458/33, lub pocztą elektroniczną na adres ptmrc@atlas.cz

Dziękuję wszystkim, którzy już uiścili składkę członkowską.